

CHMURA



Chmura rozwija sztuczną inteligencję

Sztuczna inteligencja i chmura obliczeniowa stały się jednymi z najważniejszych osiągnięć technologicznych ostatnich dekad. Obie technologie zmieniają sposób, w jaki współczesne społeczeństwa żyją i pracują. Tworzą związek, w którym wyjątkową pozycję mają rozwiązania cloud computing. Dzięki nim możliwy jest gwałtowny rozwój narzędzi AI, z których korzysta już prawie 1,5 miliarda ludzi. A to dopiero początek globalnej ekspansji.

Michał **Wieczorek**

Technical Delivery
Manager, Capgemini Polska

Przewidywany, szybki rozwój systemów AI widać w prawie każdej analizie branżowej. Według amerykańskiej firmy badawczej Market.us wartość globalnego rynku sztucznej inteligencji została wyceniona na ponad 129 mld dolarów w 2022 roku. Do 2032 roku rynek ten ma osiągnąć wartość 2,7 biliona dolarów.

AI potrzebuje cloud computingu

Choć zjawisko sztucznej inteligencji historycznie pojawiło się wcześniej niż chmura obliczeniowa, to właśnie ta ostatnia zmieniła jakość i znaczenie systemów AI. Ekspertki i eksperci nie mają wątpliwości, cloud computing ma znaczący wpływ na rozwój sztucznej inteligencji na każdym

polu jej wykorzystania.

Chmura obliczeniowa staje się podstawą branży IT. Jej zasoby obliczeniowe i rozbudowana infrastruktura są gwarancją stabilności i wydajności najbardziej zaawansowanych środowisk. Korzystają na tym oczywiście systemy sztucznej inteligencji, dla których przechowywanie danych, wstępne przetwarzanie i modelowanie mają zasadnicze znaczenie w rozwoju. Nie można też zapomnieć o strategicznym czynniku, jakim są koszty funkcjonowania. Chmura w wielu przypadkach istotnie je redukuje.

Jak w praktyce chmura wpływa na rozwój AI?

Cloud computing oferuje wiele korzyści dla rozwoju sztucznej inteligencji. Oto kilka zasadniczych i praktycznych sposobów, w jakich chmura wpływa na szybką ekspansję AI.

1. Moc obliczeniowa. Przy zaawansowanych zadaniach, algorytmy sztucznej inteligencji wymagają dużej mocy obliczeniowej. Systemy cloud computingu gwarantują wydajne serwery wyposażone w specjalistyczne rozwiązania, które są optymalizowane pod kątem wysokich obciążeń. Co istotne, chmura dostarcza moc obliczeniową na żądanie, co pozwala na wydajne i efektywne przetwarzanie danych przez systemy sztucznej inteligencji.

2. Przechowywanie danych. Modele AI wymagają coraz większej ilości danych. Chmura zapewnia odpowiednie miejsce do przechowywania tych danych, co umożliwia AI stabilny dostęp do informacji w celu „uczenia się”. Oparte na chmurze bazy danych umożliwiają wydajną organizację, wyszukiwanie i przetwarzanie danych, ułatwiając przepływy informacji.

3. Skalowalność. Istotną wartością systemów chmurowych są elastyczne i skalowalne zasoby, które dostosowują się do rosnących potrzeb danego projektu. Po przygotowaniu modelu AI jest on wdrażany i udostępniany użytkownikom. Pomagają w tym systemy chmurowe, które oferują opcje wdrażania i skalowanie aplikacji AI w zależności od zapotrzebowania.

4. Dostępność. Chmura to gwarancja wysokiej dostępności

usług. Dla systemów sztucznej inteligencji to podstawowy czynnik istnienia i rozwoju. Dostawcy cloud computingu mają zaawansowane narzędzia monitorujące, które pozwalają na bieżące śledzenie dostępności usług. Mogą dzięki temu szybko reagować na zaistniałe problemy i wdrażać działania naprawcze.

5. Udostępnianie. W przypadku zaawansowanej pracy nad modelami AI jest to bardzo cenna funkcja. Chmura obliczeniowa umożliwia łatwą współpracę i udostępnianie projektów AI. Dzięki temu zespoły programistów mogą pracować nad tymi samymi projektami, udostępniać dane i modele, a także korzystać z usług śledzenia wersji. To oczywiście pomaga w procesie wymiany wiedzy i generalnie w rozwoju AI.

Coraz silniejsze związki

Sztuczna inteligencja i przetwarzanie danych w chmurze to przyszłość biznesu. I choć technologie te mają zasadniczo inne cele i ścieżki rozwoju, to silna integracja będzie nieunikniona. Trwały związek sztucznej inteligencji i chmury przyniesie firmom niezbędną konkurencyjność i technologiczne zorganizowanie.

Warto zwrócić uwagę, że gwałtowny rozwój sztucznej inteligencji zbiegł się w czasie z rozwojem chmury obliczeniowej. Dlatego w najbliższym

czasie ujawnią się coraz silniejsze związki sztucznej inteligencji i cloud computingu. Te dwa ważne zjawiska w IT będą się coraz bardziej uzupełniać i wpływać na swój rozwój. Obszary, w których ta „współpraca” osiągnie przełomowe znaczenie to między innymi bezpieczeństwo, finanse, zdrowie, personalizacja i wydajność.

Chmura ważnym czynnikiem rozwoju biznesu

Według raportu SAP Polska: „Cyfrowa wędrówka w chmury. Menedżerzy o chmurze w Polsce i regionie CEE”, kluczowym czynnikiem napędzającym inwestycje w chmurę w Polsce jest wzrost biznesu – wskazuje na niego 4 na 10 ankietowanych osób menedżerskich (zdecydowanie najwięcej w regionie Europy Środkowo-Wschodniej). 70 proc. potwierdza plany wdrożenia nowej usługi chmurowej w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Przynamniej w jednym obszarze swojego biznesu cloud computing wykorzystuje 80 proc. badanych. Polski rynek cloud computingu w 2023 roku osiągnie przychody na poziomie 1,37 mld dolarów. Do 2027 roku będzie to prawie 2,5 mld dolarów – ocenia platforma analityczna Statista. AI będzie miała znaczący udział w tym dynamicznym wzroście wykorzystania rozwiązań chmurowych.

Chmura podbija branżę handlową

Nowe technologie mają duży wpływ na biznes. Najważniejszym trendem jest postępująca digitalizacja wielu procesów wspierających sprzedaż. W konsekwencji coraz więcej zadań zostaje z informatyzowanych. Widać postęp i wejście kolejnych sektorów retail do sprzedaży w świecie online. Tutaj należy się spodziewać dalszej transformacji i coraz większego wolumenu handlu w internecie.



Piotr **Kawecki**

prezes zarządu, ITBoom

Od dłuższego czasu obserwujemy stały, płynny proces przejścia z usługami do chmury. Spada sprzedaż serwerów w modelu On-premise, a wzrasta sprzedaż usług związanych z chmurą. Tutaj decydująca okazuje się przewaga

chmury w kontekście łatwiejszej skalowalności rozwiązań, szybszego wdrożenia, jak i możliwość zarządzania ilością licencji w sposób dynamiczny. Dzięki czemu handel zyskuje możliwość dostosowania się do nagłych zmian w zachowaniach rynkowych, takich jak zwiększenie wolumenu sprzedaży lub jego czasowe ograniczenie. Zarówno mali, jak i duzi gracze na rynku retail w znaczący sposób rozwinięli swoją sprzedaż przez internet. Przyczyniła się do tego pandemia COVID-19, która już dzisiaj odeszła w zapomnienie, ale pozwoliła przekonać nowe grupy klientów do zakupów w sieci. Zniesienie ograni-



czeń związanych z pandemią tylko częściowo odwróciło ten trend. Wielu klientów przyzwyczało się do wygody, prostoty i bezpieczeństwa zakupów w internecie. Trudno będzie namówić ich do powrotu do sieci handlowych w wymiarze sprzed pandemii. To napędza kolejne wdrożenia i sprzedaż usług IT dla tej grupy klientów.

Rozwiązanie na miarę naszych czasów

Pandemia pokazała, że chmura jest rozwiązaniem na miarę naszych czasów. Stale obserwujemy rozwój narzędzi IT w chmurze. Zaczęło się od spotkań i rozmów w internecie, a dzisiaj mamy do czynienia z przeniesieniem znacznej części procesów w biznesie do

chmury. Mimo iż jest ona dalej za droga, jej sprzedaż systematycznie wzrasta. Ma wiele zalet, dzięki którym biznes łatwiej akceptuje jej cenę. Należy pamiętać, że tak nie będzie zawsze. Widmo recesji staje się coraz bardziej realne, a dostawcy chmury powinni umożliwić transformację na szerszą skalę i obniżyć ceny.

Sektor energetyczny w chmurze

1,2 mld dolarów i 10 proc. wzrost wydatków na chmurę obliczeniową w sektorze energetycznym prognozuje w tym roku firma analityczna Precedence Research. To niewiele, ponieważ całościowo wydatki na cloud computing mają wynieść 529 mld dolarów do końca 2023. Powoli widać jednak zmianę podejścia firm energetycznych do chmury – zauważają analitycy.

Transformacja energetyczna i związany z nią gwałtowny wzrost ilości danych pochodzących z inteligentnych sieci, rosnąca liczba urządzeń IoT, zyskująca na popularności praca hybrydowa i rozwój sztucznej inteligencji, przydatnej m.in. w prognozowaniu zapotrzebowania na energię oraz konieczność optymalizacji kosztów, to najważniejsze czynniki, które wpływają na inwestycje w chmurę obliczeniową w sektorze energetycznym – zauważają eksperci Precedence Research.

4-krotny wzrost wydatków na chmurę

Według wyliczeń tej globalnej organizacji zajmującej się badaniami rynku i doradztwem w 2025 r. wydatki na cloud computing mają sięgnąć 1,45 mld dolarów, a w 2031 r. podwoją się, wynosząc 2,5 mld dolarów. To oznacza średni 10 proc. wzrost rok do roku.

Obecnie największe środki inwestują w chmurę firmy energetyczne w Stanach Zjednoczonych – w ubiegłym roku odpowiadały one za 44 proc. udział w całym rynku. Na drugim miejscu – z 26 proc.

udziałami – jest Europa. W kolejnych latach prognozy zakładają istotny wzrost inwestycji w Azji i Pacyfiku, co wiąże się z szybkim rozwojem tego regionu, a także rosnącym zapotrzebowaniem na zieloną energię.

Całościowo, na chmurę firmy przeznaczą w 2023 r. kwotę 529 mld dolarów, w 2025 r. 721 mld dolarów, a w 2028 r. wydatki te podwoją się w stosunku do 2023 r. i wyniosą 1,156 mld dol. W ciągu 9 lat wzrosną one więc blisko 4-krotnie, do wartości 2,192 mld dol. Oznacza to, że środki sektora energetycznego, choć z roku na rok coraz większe, stanowią promil w całości chmurowych budżetów. Z czego to wynika?

– Branża energetyczna historycznie niechętnie podchodziła do wdrażania technologii przetwarzania w chmurze. Obecnie implementacje wciąż hamuje brak regulacji, którym podlega np. sektor finansowy, a także obawa o bezpieczeństwo i niezawodność infrastruktury chmurowej, choć doświadczenia pokazują, że rozwiązania on-premise funkcjonujące w firmach są często przestarzałe i zapewniają

istotnie mniejszy poziom bezpieczeństwa – zwraca uwagę Łukasz Jęczyński, Senior Manager ds. Chmury i Data Center z firmy technologicznej NTT DATA, która ma na swoim koncie wiele projektów migracji do chmury, w tym także w sektorze energetycznym.

Engie: 800 tys. euro oszczędności rocznie

Z analiz firmy analitycznej Precedence Research wynika, że podejście ulega jednak stopniowej zmianie po pierwsze ze względu na transformację, jaka zachodzi w branży i konieczność posilkowania się technologiami. Po drugie – ze względu na korzyści, które chmura gwarantuje i obok których trudno przejść obojętnie. – W przypadku firm z sektora energetycznego do pełnej migracji do chmury dochodzi rzadko. Zazwyczaj decydują się one na chmurę hybrydową. To rozwiązanie zapewnia kontrolę nad krytycznymi danymi i aplikacjami, a jednocześnie pozwala korzystać z zalet chmury publicznej – zwraca uwagę ekspert NTT DATA.

Przykładem może być wdrożenie zrealizowane w Engie. Grupa firm energetycznych z Francji, zatrudniająca globalnie 170 000 pracowników, wdrożyła wspólnie z AWS rozwiązanie do prognozowania awarii dla 10 tys. urządzeń z wykorzystaniem 1 000 modeli uczenia maszynowego. Szacuje się, że oszczędności grupy wynoszą z tego tytułu 800 000 euro rocznie. Innym przykładem może być firma GE Renewable Energy, która dzie-

ki wykorzystaniu chmury AWS zwiększyła wolumen przetwarzania danych o 500 proc., przy jednoczesnym zwiększeniu dostępności danych z około 89-92 proc. do 99,9 proc.

„Samoleczące” aplikacje i Disaster Recovery

Analitycy Precedence Research zwracają uwagę, że z punktu widzenia firm energetycznych, głównym ograniczeniem dla rozwoju chmury obliczeniowej są przede wszystkim obawy związane z jej niezawodnością i ewentualnymi przestojami. Sektor energetyczny realizuje operacje o znaczeniu krytycznym, w których nawet krótkie przerwy mogą mieć daleko idące konsekwencje, wpływając na stabilność sieci i gwarancje dostępu do energii. Dodatkowo firmy energetyczne często działają w odległych lub trudnych środowiskach, gdzie nie zawsze można zagwarantować niezawodną łączność z internetem. Poleganie na dostawcach usług w chmurze wprowadza więc z ich punktu widzenia element niepewności.

Jednak integratorzy podkreślają, że nie trzeba wcale migrować do chmury, by korzystać z jej możliwości. Jako przykład wskazują usługi Disaster Recovery, czyli odtwarzania po awarii, usługi SaaS umożliwiające zdalne zarządzanie i nadzorowanie firmowych aktywów, od elektrowni po sieci dystrybucyjne, rozwiązania Low-code/No-code czy „samoleczące” aplikacje – oprogramowanie, które ma zdolność do samodzielnej napra-

wy lub minimalizowania skutków awarii, lub błędów bez konieczności ingerencji człowieka.

– Analityka oparta na chmurze obliczeniowej, możliwości uczenia maszynowego pozwalają na tworzenie predykcji, minimalizowanie przestojów i umożliwiają proaktywną konserwację. To ważny argument za wykorzystaniem chmury bez konieczności migracji – przekonuje Łukasz Jęczyński.

Duży wpływ pandemii COVID-19

Eksperci firmy analitycznej Precedence Research zauważają, że pandemia Covid-19 istotnie zmieniła podejście firm energetycznych do chmury obliczeniowej. Praca zdalna wymusiła konieczność korzystania z rozwiązań chmurowych. Dodatkowo spółki energetyczne w coraz większym stopniu polegały na analityce opartej na chmurze w zakresie zarządzania siecią, zdalnego monitorowania i konserwacji predykcyjnej, zapewniając tym samym ciągłość działania usług przy jednoczesnym zminimalizowaniu liczby pracowników na miejscu. To przygotowało grunt do dalszych wdrożeń.

Z analiz Precedence Research wynika, że liderem wśród dostawców chmury jest AWS, z 34 proc. udziałem w rynku. Największy wzrost sprzedaży prognozują w obszarze usług PaaS (ang. Platform-as-a-service) – 11,7 proc. wzrost r/r. W ubiegłym roku to usługi IaaS (ang. Infrastructure-as-a-service) były kupowane najczęściej. Miały 43 proc. udział w rynku chmurowym.

Firmy obawiają się o bezpieczeństwo w chmurze publicznej

Jak wynika z opublikowanego przez Fortinet dokumentu „2023 Cloud Security Report”, w chmurze publicznej znajduje się już ponad połowa danych prawie 40 proc. ankietowanych przedsiębiorstw. W ciągu najbliższych 12-18 miesięcy odsetek tych firm zwiększy się do 58 proc., co spowoduje, że wyzwań związanych z zabezpieczeniem tych środowisk będzie jeszcze więcej.

Przedsiębiorstwa nieprzerwanie poszukują coraz to nowszych metod komunikacji ze swoimi klientami i stale pracują nad wprowadzaniem innowacji do swoich rozwiązań. Korzystanie z chmury, ze względu na jej mobilną i elastyczną naturę, stanowi znaczne ułatwienie w osiąganiu obu tych celów. Ale równocześnie konieczne jest zachowanie świadomości, że wraz z popularyzacją tego rozwiązania, pojawiają się także nowe zagrożenia.

Ocena największych wyzwań związanych z bezpieczeństwem

Chociaż proces wdrażania usług chmurowych w przedsiębiorstwach nie zatrzymuje się, to obecnie nie przebiega on tak szybko, jak mógłby. Firmy spowalniają lub modyfikują swoje plany zmian w infrastrukturze

z takich powodów jak: rosnące koszty usług chmurowych, wymogi dotyczące zgodności z przepisami, złożoność środowisk hybrydowych i wielochmurowych, zmniejszona widzialność zasobów przedsiębiorstwa oraz ewentualnych, nadchodzących zagrożeń, a także brak doświadczonych specjalistów.

Wszystkie te czynniki powiązane są z kwestiami bezpieczeństwa. Z badania Fortinet wynika, że 95 proc. firm uwzględnionych w raporcie wyraża obawę o stan ochrony swoich danych w środowiskach chmury publicznej i jest to najczęściej występująca przeszkoda w procesie implementacji. 43 proc. respondentów wskazało, że rezygnacja z przechowywania danych w środowisku lokalnym na rzecz robienia tego w chmurze publicznej stwarza większe ryzyko dla

bezpieczeństwa.

Według 59 proc. ankietowanych specjalistów ds. cyberbezpieczeństwa największym zagrożeniem niezmiennie pozostają błędy w konfiguracji usług w środowiskach chmurowych. Na kolejnych miejscach plasują się: wycieki wrażliwych danych (51 proc.), niezabezpieczone interfejsy API (51 proc.) oraz uzyskiwanie nieautoryzowanego dostępu do zasobów w chmurze przez niepowołane osoby trzecie (49 proc.).

Inne problemy, z którymi borykają się firmy, mają mniej wspólnego z technologią, a więcej z ludźmi i procesami. Chociaż w porównaniu ze stanem z poprzedniego roku sytuacja poprawiła się, braki w personelu (37 proc.) nadal stanowią największą barierę dla szybszego wdrażania chmury. W wynikach badania kolejne miejsca zajmują obawy o bezpieczeństwo danych (29 proc.), kwestia zgodności z przepisami prawnymi i regulacjami (30 proc.) oraz integracja z obecną infrastrukturą IT (27 proc.).

Uzyskanie kontroli nad bezpieczeństwem w chmurze

Raport Fortinet wykazał także, że zachodzą pozytywne zmiany. Pomimo

wyzwań ekonomicznych, większość przedsiębiorstw (60 proc.) zwiększa swoje wydatki na bezpieczeństwo w chmurze, średnio o 33 proc. Eksperti efektywnie wykorzystują swoje budżety w celu zwalczania najistotniejszych dla firm zagrożeń. Unikanie błędów w konfiguracji usług chmurowych stanowi priorytet (51 proc.). Na drugim miejscu plasuje się ochrona aplikacji, które zostały już przeniesione do chmury (48 proc.).

Jedną z najistotniejszych kwestii jest widzialność środowiska chmurowego. Prawie wszyscy respondenci (90 proc.) uważają za pomocne posiadanie scentralizowanego pulpitu nawigacyjnego i jednej platformy ochronnej w chmurze, co daje możliwość konsekwentnego i dokładnego zabezpieczania danych. Rozwiązuje także problem ze wspomnianym już aspektem widzialności zasobów oraz niedoborem specjalistów.

Istnieje związek pomiędzy zaletami chmury obliczeniowej a wynikami biznesowymi. W tym roku szybkość reagowania na potrzeby klientów (52 proc.) wyprzedziła – wśród największych korzyści dla biznesu – krótszy czas wprowadzania produktów na rynek (48 proc.). Firmy,

które uwzględniają cyberbezpieczeństwo w procesie przenoszenia swoich danych do chmury, wyrażają zadowolenie ze zmniejszonego poziomu ryzyka (42 proc.), zwiększonego stopnia ich ochrony (42 proc.) oraz minimalizacji kosztów (41 proc.).

Wyzwania związane z bezpieczeństwem w chmurze

Ponieważ przedsiębiorstwa nadal traktują priorytetowo kwestię szybkości obsługi klienta oraz krótszy czas wprowadzania produktów na rynek, uwzględnienie cyberbezpieczeństwa w procesie migracji do chmury staje się kwestią nadrzędną. W tym obszarze do zalet chmury obliczeniowej należą m.in.: zmniejszona podatność na cyfrowe zagrożenia, wyższy poziom bezpieczeństwa oraz redukcja kosztów wynikająca z możliwości swobodnej modyfikacji przechowywanych zasobów.

Aby poruszać się po złożonym obszarze, jaki stanowi bezpieczeństwo w chmurze, przedsiębiorstwa powinny przyjąć proaktywne i scentralizowane podejście. Decydując się na model typu mesh, firmy mogą osiągnąć scentralizowaną widzialność oraz automatyzację w swoich środowiskach chmurowych.

Stwórz „perfekcyjny sklep” przy wykorzystaniu rozwiązania Retail Execution (REX) w chmurze

Dziś sklep w formie fizycznej jest jednym z licznych punktów kontaktu klienta z firmą oraz daną marką. Nadal jest jednak często kanałem kluczowym – nawet jeżeli klient ostatecznie dokonuje zakupu online, niejednokrotnie poprzedza to wizytą w sklepie. W związku z powyższym ważne jest zadbanie o jak najlepsze doświadczenia klienta, tak by w rezultacie wybrał określony produkt spośród wielu innych. Procesem, który ma do tego doprowadzić, jest tzw. Retail Execution oraz systemy, które wspierają swoimi funkcjonalnościami jego realizację.



Piotr **Krzywdziński**

kierownik zespołu Customer Experience, SI-Consulting

merchandisingowego przez handlowca – sprawdzenie widoczności marki, realizowania promocji, poziomu cen czy obecności konkurencji, ale również wskazanie i podjęcie kolejnych działań.

Przykładowym systemem wspierającym procesy REX jest SAP Sales and Service Cloud i jego funkcjonalność nazywana „Perfect Store”. Jest to zestaw narzędzi, które umożliwiają opracowanie, a handlowcom/merchandiseom, przeprowadzenie audytu jakościowego w punkcie sprzedaży w sposób obiektywny i usystematyzowany. Jak wygląda taki proces? Składa się na niego pięć głównych kroków:

1. Opracowanie strategii dla prezentacji marki i przeprowadzanie-

go audytu w sklepach: określenie co i w jaki sposób chcemy weryfikować, jakie wskaźniki KPI będą służyć do oceny danego sklepu oraz jakie cele chcemy osiągnąć.

2. Przygotowanie „perfekcyjnego sklepu”, czyli sposobu weryfikacji strategii: określenie m.in. punktów ekspozycji, kwestionariuszy, sposobu kalkulacji kluczowych wskaźników oceny (KPI).

3. Planowanie wizyt przez handlowca: wykorzystanie pełnej informacji na temat historii klienta np. możliwych dni wizyt, częstotliwości wizyt, ostatniej wizyty, oceny sklepu, lokalizacji klienta celem określenia optymalnej trasy.

4. Przeprowadzenie wizyty: realizacja wizyty w sklepie przez handlowca może być wsparta poprzez wgląd w mapę punktu sprzedaży z oznaczonymi miejscami ekspozycji, w których należy zrealizować

określone kwestionariusze bądź zadania. Efektem przeprowadzonego audytu jest kalkulacja KPI, które mogą dotyczyć każdego z ocenianych aspektów ekspozycji; czyli np. osobne KPI dotyczące ekspozycji produktów, osobne dotyczące dostępności produktów, cen, konkurencji itp. Na podstawie poszczególnych wskaźników wyliczany jest sumaryczny ranking punktu sprzedaży. Dostępne graficzne analizy, pozwalają porównać wynik audytu z ocenami wcześniejszymi, ocenić progres, ale również zaproponować działania naprawcze.

5. Wszelkie zebrane dane mogą być agregowane dla celów bardziej złożonych analiz i umożliwiać podejmowanie strategicznych decyzji.

Jakie zatem korzyści powinno dostarczyć nowoczesne rozwią-

zanie w zakresie REX?

- Szybkość, elastyczność i prostota w opracowaniu strategii realizacji audytów w sklepach.

- Możliwość realizacji procesu audytu na dowolnym urządzeniu mobilnym zarówno w trybie online, jak i offline.

- Usystematyzowanie procesu audytu punktu sprzedaży. Dzięki temu audyt jest bardziej efektywny, a wyniki bardziej obiektywne.

- Ocena sklepów dostępna ad hoc. Użycie tych samych kryteriów oceny dla każdego z punktów sprzedaży upraszcza proces analizy i oceny sklepów. Jest źródłem dodatkowej uporządkowanej informacji, która może być podstawą analiz i wraz z danymi dotyczącymi sprzedaży umożliwić identyfikację głównych czynników efektywności sklepu.

- Umożliwienie podejmowania kluczowych decyzji zarówno dotyczących samych sklepów, ale również produktu czy danej marki. Pamiętajmy – dziś wspomniana na wstępie półka sklepową jest kluczowym elementem strategii marketingowej i powinna być tak samo zarządzana, jak wszelkie inne działania komunikacyjne firmy. Spójny standard merchandisingowy, będący częścią spójnej strategii marketingowej, zwiększa satysfakcję klienta.



Pojęcie Retail Execution często kojarzone jest z weryfikacją półki sklepowej. Jednakże składa się na to znacznie więcej. To zadbanie o sukces sprzedażowy poprzez zapewnienie realizacji strategii marki, jej prezentacji w możliwie najlepszy sposób oraz weryfikację poprzez przeprowadzanie audytu